

Budowa dud wielkopolskich

typ rawicko-gostyński

Michał Umławski – Mistrz

Bartosz Zawarty – Uczeń

Zdjęcia: Michał Umławski

Projekt instrumentu: Bartosz Zawarty

Projekt zrealizowany w 2014 roku w ramach III edycji programu
„Szkoła Mistrzów Budowy Instrumentów Ludowych”
organizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca.



instytut muzyki i tańca



Włoszakowice 2014

Wstęp

Indywidualne warsztaty budowy dud wielkopolskich, odmiana rowicko-gostyńska, odbyły się we Włoszakowicach, w warsztacie mistrza Michała Umlawskiego. Uczniem chcącym nauczyć się trudnej sztuki budowy dud był Bartosz Zawarty – dudziarz i członek Dziecięco Młodzieżowej Kapeli Dudziarskiej w Lesznie. Założonej w 1984 r. przez Stefanię Raupis i Edwarda Ignasia, a obecnie działającej przy Fundacji Dudziarz.eu – Centrum Tradycji i Folkloru. Warsztaty odbyły się w dniach od 20 maja do 20 czerwca 2014 r. w łącznej liczbie 150 godzin warsztatowych i miały charakter indywidualny. Poniższa dokumentacja zawiera zdjęcia, rysunki oraz opis konstrukcji dud wielkopolskich typu rawicko-gostyńskiego. Dokumentacja została sporządzona dla Instytutu Muzyki i Tańca w ramach projektu „Szkoła Mistrzów Budowy Instrumentów Ludowych”. Dudy zostały wykonane na podstawie dud Franciszka Wielebskiego z Dłoni. Instrument ten jest z pewnością przedwojenny i prawdopodobnie zbudował go Antoni Maleszka (1872 – 1949 r.) najwybitniejszy budowniczy dud w okolicy Rawicza, Krobi i Gostynia, urodzony w Pępowie, a żył i zmarł w Domachowie g. Krobia. Wykonanie instrumentu odbyło się przy wykorzystaniu zarówno tradycyjnych jak i nowoczesnych technik obróbki drewna, metalu, skóry itp. Podczas zajęć praktycznych uczeń miał okazję zgłębić swoją wiedzę historyczną i teoretyczną na temat dud i dudziarstwa wielkopolskiego.

Niniejsza dokumentacja powstała na podstawie materiałów i wiedzy zgromadzonej podczas zajęć warsztatowych przeprowadzonych zgodnie z wcześniej przedstawionym i zaakceptowanym harmonogramem spotkań tj.:



Harmonogram zrealizowanych warsztatów indywidualnych:

I SPOTKANIE

Omówienie planu pracy i zakup elementów potrzebnych do budowy dud wielkopolskich typ rawicko-gostyński.

II SPOTKANIE

Wykonanie worka skórzanego - zbiornika powietrza/rezerwuar (wykrojenie, sklejenie, zszywanie, uszczelnienie).

III i IV SPOTKANIE

Główka - wytoczenie, wywiercenie otworów, zeszlifowanie, zabejcowanie, polakierowanie, zdobienie. Przygotowanie i wprawienie "rózków".

V i VI SPOTKANIE

Elementy toczone: przebierka, jabłko + łącznik dmuchawy, zestaw 3 rur puszczalkowych (krzyżole)/burdon/, komora powietrza burdonu, zawór dmuchawy.

VII i VIII SPOTKANIE

Obróbka elementów toczonej: szlifowanie, wiercenie, wypalenie, bejcowanie, lakierowanie, zdobienie, uszczelnienie.

IX SPOTKANIE

Przebierka: nawiercanie otworów w przebierce, wypalenie, bejcowanie i lakierowanie.

X SPOTKANIE

Rogi burdonu i przebierki

-burdon: róg naturalny, obróbka, zdobienie

-róg przedni drewniany: wycinanie, dłutowanie, klejenie, obróbka, bejcowanie i lakierowanie.

XI SPOTKANIE

Mosiężne czary głosowe: wyrysowanie i wykrojenie z blachy mosiężnej szablonu kielicha, połączenie, zamontowanie na rogach burdonu i przebierki.

XII SPOTKANIE

Dmuchała - wyrysowanie i wycięcie wzoru dmuchawy z drewna, klejenie, wprawianie skórzanego zawiasów, wykrojenie skórzanego płaszcza, obicie dmuchawy, uszczelnienie, zdobienie i lakierowanie.

XIII SPOTKANIE

Złożenie wykonanych elementów dud. Przygotowanie stroików: - stroik burdonowy: gałęzie dzikiego bzu, obróbka, nacięcie, doskrobanie /do drgań/ stroik przedni: rurka mosiężna, piórka bambusowe.

XIV SPOTKANIE

Strojenie instrumentu: dopasowanie otworów przebierki, stroików, zgranie i ogranie nowego instrumentu.

XV SPOTKANIE

Koncert i udział w konkursie Muzyki Ludowej w Śmiglu.



Uczestnicy projektu



Michał Umławski urodził się w Rawiczu 16 sierpnia 1980 roku. Z wykształcenia etnograf, absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, na Wydziale Historycznym, kierunku: etnologia i antropologia kulturo-wa. Obecnie jest instruktorem Dziecięco-Młodzieżowej Kapeli Dudziarskiej, działającej przy Fundacji Dudziarz.eu – Wielkopolskie

Kapele Dudziarskie. Jako następca odpowiedzialny za kontynuację dudziarskich tradycji na terenie Leszna, we wrześniu 2013 roku przejął schedę po Stefani Raupis, działającej ponad 30 lat na rzecz folkloru na terenie Wielkopolski.

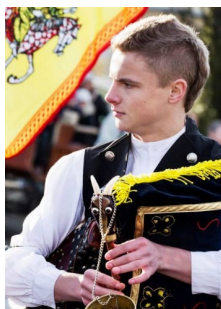
Wychował się w poddrawickim Szymanowie, wsi, która dba o regionalne tradycje i pielęgnuje grę na dudach, taniec i śpiew. Od 10. roku życia był członkiem Młodzieżowego Zespołu Regionalnego i kapeli dudziarskiej „Wisieloki” z Szymanowa. Za namową Anny Brzeskot w 1992 roku rozpoczął naukę gry na dudach u Franciszka Brzeskota, współzałożyciela „Wisieloków”. Nie było to łatwe przedsięwzięcie; nie tylko ze względu na specyfikę instrumentu, ale też na osobę mistrza Brzeskota, który był bardzo wymagającym nauczycielem. Pierwszy sukces odniósł w 1994 roku, kiedy po występie w kategorii „Mistrz-Uczeń” (mistrz Franciszek Brzeskot i uczeń Michał Umławski) na Turnieju Dudziarzy Wielkopolskich w Kościanie został przyjęty do grona dudziarzy wielkopolskich.

W 1996 roku M. Umławski został wysłany przez F. Brzeskota na swoje pierwsze warsztaty dudziarskie, gdzie spotkał pasjonatów ludowego muzykowania. Byli to między innymi członkowie Dziecięco-Młodzieżowej Kapeli Dudziarskiej z Leszna. Jako jeden z nielicznych posiadał umiejętność budowania dud wielkopolskich, dzięki czemu tradycje związane ze szczegółami technicznymi budowy przetrwają dla następnych pokoleń. Miał okazję poznać warsztat dudziarski dwóch budowniczych: Franciszka Brzeskota i Edwarda Ignysia. Swoją pierwszy instrument zbudował w 1996 roku. Wkrótce powstały kolejne trzy instrumenty, z których jeden w roku 2000 został zakupiony przez Zespół Pieśni i Tańca „Cepelia” z Poznania jako upominek dla Ojca Świętego Jana Pawła II.

W 2001 roku M. Umławski był inicjatorem i jednym z organizatorów warsztatów dudziarskich w Szymanowie □ swojej rodzinnej

Jako instruktor, dudziarz i budowniczy dud M. Umławski dba o zachowanie tradycyjnych melodii, charakterystycznych dla Wielkopolski. Przekazuje swoją wiedzę i umiejętności młodszym adeptom sztuki gry na dudach i skrzypcach podwiązanych. Współpracuje i prowadzi kapele dudziarskie w kilku ośrodkach na terenie Wielkopolski. Uczestniczy w imprezach folklorystycznych na terenie Wielkopolski, a jego uczniowie zdobywają nagrody i wyróżnienia.

Jednym z najważniejszych wyróżnień dla każdego dudziarza jest zdobycie nagrody na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. M. Umławski co roku przywozi stamtąd nagrody i wyróżnienia. Początkowo jako uczeń, a w chwili obecnej już jako mistrz sztuki dudziarskiej, zdobywa na kazimierzowskiej scenie nagrody w kategorii „Duży-Mały”. W 2013 roku został tam również nagrodzony w kategorii solistów instrumentalistów. Dzięki swoim umiejętnościom popularyzuje wielkopolską muzykę dudziarską na terenie kraju i za granicą.



Bartosz Zawarty urodził się w Lesznie 19.07.1994 r. i do dzisiaj mieszka tu z rodzicami. Po ukończeniu szkoły podstawowej i gimnazjum kontynuował naukę w Zespole Szkół Ekonomicznych w Lesznie.

Od 8 lat jest członkiem kapeli dudziarskiej, bierze udział we wszystkich działaniach kapeli. Startuje i wygrywa konkursy i festiwale – te regionalne jak i ogólnopolskie. Uczestniczy we wszystkich warsztatach dudziarskich, próbuje z powodzeniem stroić swoje dudy. Jest rzetelnym dudziarzem, uczynnym i życzliwym kolegą, zawsze skłonny do pomocy. Marzy o swoim instrumencie. Nie stać go na zakup, ale na pewno przy pomocy swojego mistrza zrobi wszystko, żeby zbudować dudy. Jest czynnym dudziarzem, tworzy kapelę ze swoją siostrą i gwarantuje, że nie zaprzepaści zdobytej wiedzy i umiejętności.

Cechy charakterystyczne wielkopolskiej muzyki ludowej

W Wielkopolsce w praktyce ludowej najlepiej przetrwały słowiańskie formy folkloru muzycznego. Mimo różnorodnych i złożonych oddziaływań, dzieje wielkopolskiej kultury ludowej wskazują z jednej strony na zanik kultury ludu wielkopolskiego, z drugiej zaś skupiają naszą uwagę na odważnym, starannym ochranianiu i pobudzaniu regionalnych inicjatyw. Na tych terenach zachowała się dbałość o instrumenty muzyczne, charakterystyczne tylko dla tego regionu. Mimo represji związanych z II wojną światową przetrwały obrzędy, tradycje, pieśni oraz instrumenty ludowe. Licznie wbrew zakazom, zachowane dudy z czasów niemieckiej okupacji świadczą o tym, że instrument ten był ostoją polskości i wyrazem sprzeciwu wobec obcych wpływów. Budowane nawet na obczyźnie dudy były wyrazem czci dla polskiego folkloru. Dziś dudy są źródłem najczystszej rodzimej muzyki ludowej.¹

Wielkopolska, jako kraina o bogatych tradycjach kulturowych i historycznych, pełni szczególną rolę w kreowaniu wizerunku regionu nie tylko na użytek własny, ale i na zewnątrz. Cechą wyróżniającą Wielkopolskę spośród innych małych ojczyzn, jest między innymi jej wielowiekowe bogactwo sztuki dudziarskiej. W kraju Warty, w ludowej praktyce muzycznej do chwili obecnej można jeszcze spotkać pięć spośród ośmiu odmian dud znanych w Polsce. Są to dudy, kozły i sierszeńki. Ponadto zaznaczyć należy, iż wykształciły się dwie odmiany dud wielkopolskich: dudy bukowsko-kościańskie oraz rawicko-gostyńskie. Różnią się one szczegółami budowy, zdobnictwa, a także strojem i skalą dźwięku.

Dudy, wraz ze skrzypcami podwiązanymi, tworzą skład tradycyjnej kapeli zachowanej do naszych czasów w południowo-zachodniej części Wielkopolski. Ze względu na wysoki strój dud, należało dopasować do nich dźwięk skrzypiec (brzmiały niżej od dawniej towarzyszących im mazanek). W tym celu przewiązано w skrzypcach podstrunnice (struny skrzypiec przewiązано w jednej trzeciej ich długości), podkładając w tym miejscu „prozek” z drewna lub kości.

Na pograniczu wielkopolsko-lubuskim, charakterystycznym instrumentem ludowym był kozioł. Region ten nadal słynie z zachowanych dwóch rodzajów kozłów: kozła czarnego –

¹J. i M. Sobiescy, *Pieśni i muzyka ludowa Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej w świetle dotychczasowych badań*, Warszawa 1950, Państwowy Instytut Sztuki, s. 2-4.

doślubnego i kozła białego – weselnego. Sierszeńki wielkopolskie to ostatnia odmiana dud, związana z kulturą dudziarską tego regionu. Były one instrumentem ćwiczebnym w pierwszej fazie nauki gry na dudach. Nie znaczy to jednak, by nie mogły występować jako instrument samodzielny, niezależny od dud. Po 1945 r. spełniały też rolę instrumentu pasterskiego.²

Julian Krzyżanowski w „Słowniku folkloru polskiego” pisał, iż najbardziej udoskonalonymi instrumentami burdonowymi w Polsce są instrumenty dudowe, występujące w Wielkopolsce i na terenach ziemi lubuskiej (dudy i kozioł), na Śląsku Cieszyńskim (gajdy), Żywiecczyźnie (dudy), a także na Podhalu (dudy). Do tego, polskie instrumenty dudowe mają zawsze oprócz piszczałki melodycznej tylko jedną piszczałkę bordunową.³

Co istotne, tak jak na innych terenach, wielkopolska pieśń ludowa wyrosła z codziennego życia, z różnorodnych sytuacji życiowych. Dawniej muzykowanie wiązało się również z realnym, zwyczajnym życiem. Najlepiej odzwierciedlało, dokumentowało muzykalność danego terenu. Skondensowanym zbiorem muzycznego folkloru dla badaczy było, na przykład, ludowe wielkopolskie wesele. Nieodłącznym elementem zabawy był śpiew, taniec i gra na instrumentach. Najchętniej tańczono wiwata (taniec typowy dla Wielkopolski), przodka, walcerka (walca), okrągłego, równego, chodzonego, tradycyjną polkę czy oberka zwanego owijokiem. Śpiewano, dowcipkowano improwizowanym tekstem, stosownym do sytuacji. Jednak zabawa nie była jedyną okazją do muzycznej aktywności; z muzyką wiązała się też praca. Lud wielkopolski uważany był za pracowity, potrafiący w śpiewie wyśmiać ludzi leniwych, niestarannych i źle wykonujących swoją pracę.⁴ Wielkopolskie pieśni ludowe przekazywane były ustnie, drogą przekazu słuchowego, dlatego też posiadały (i nadal posiadają), dużą ilość wariantów. Ustne przekazywanie pieśni oraz różnorodność zapamiętania sprawiły, że każda pieśń, w zależności od okolicy, była inna pod względem melodii i treści.

Wielkopolska pieśń ludowa posiada wyrazisty i jasno zarysowany charakter. Kształtowała się bowiem w zespole z ludową muzyką instrumentalną, dzięki czemu nierozdzielnie związana była z muzyką dudziarską. W muzyce tego regionu dominowała przede wszystkim żywotność tempa prowadzonej melodii, jej ruchliwość, rozdrabnianie kroków na małe wartości rytmiczne, a także bogate „zdobnictwo” granych melodii. Nie było tu mowy o zawrocie ani rozciągłości, melodia płynęła „wartko i potoczycie”⁵ nawet wtedy, gdy wyrażała żal czy smutek. Tempo wykonania było szybkie, a skrajne nuty melodii – od najniższej do najwyższej – wykazywały dużą rozpiętość, a do tego „kroczyły” po dźwiękach akordu. Na takie wykształcenie się linii melodycznej miała wpływ specyfika instrumentów muzycznych – dud i skrzypiec. Grający dudziarz prowadził bowiem melodie najchętniej przez co drugi otwór na przebierce, a dla skrzypka najwygodniejsze było granie na przemian pierwszym i trzecim palcem lub pustą struną i drugim palcem.⁶

Wprawdzie dawno już minął okres ekspansji tradycyjnego folkloru, u kresu życia znalazły się też te pokolenia, które wzrastały w kręgu tradycji folklorystycznych i pieczołowicie pielegnowały ludowe muzykowanie, jednak Wielkopolanie są nadal pozytywnie nastawieni do rodzimej muzyki ludowej (Biskupina, Bukowie Górny, Chazy).

² J. Jaskulski, Wielkopolskie Spotkania Budowniczych Dud i Kozłów, Poznań-Opalenica 1997, Muzeum Instrumentów Muzycznych, s. 46; J. i M. Sobiescy, Pieśń i muzyka ludowa Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej, op. cit., s. 14-16.

³ Słownik folkloru polskiego, pod red. J. Krzyżanowskiego, op. cit., s. 259-262.

⁴ J. i M. Sobiescy, Pieśń i muzyka ludowa Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej, op. cit., s. 5-7.

⁵ J. Sobieska, Wielkopolskie śpiewki ludowe, Kraków 1957, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, s. 20-22.

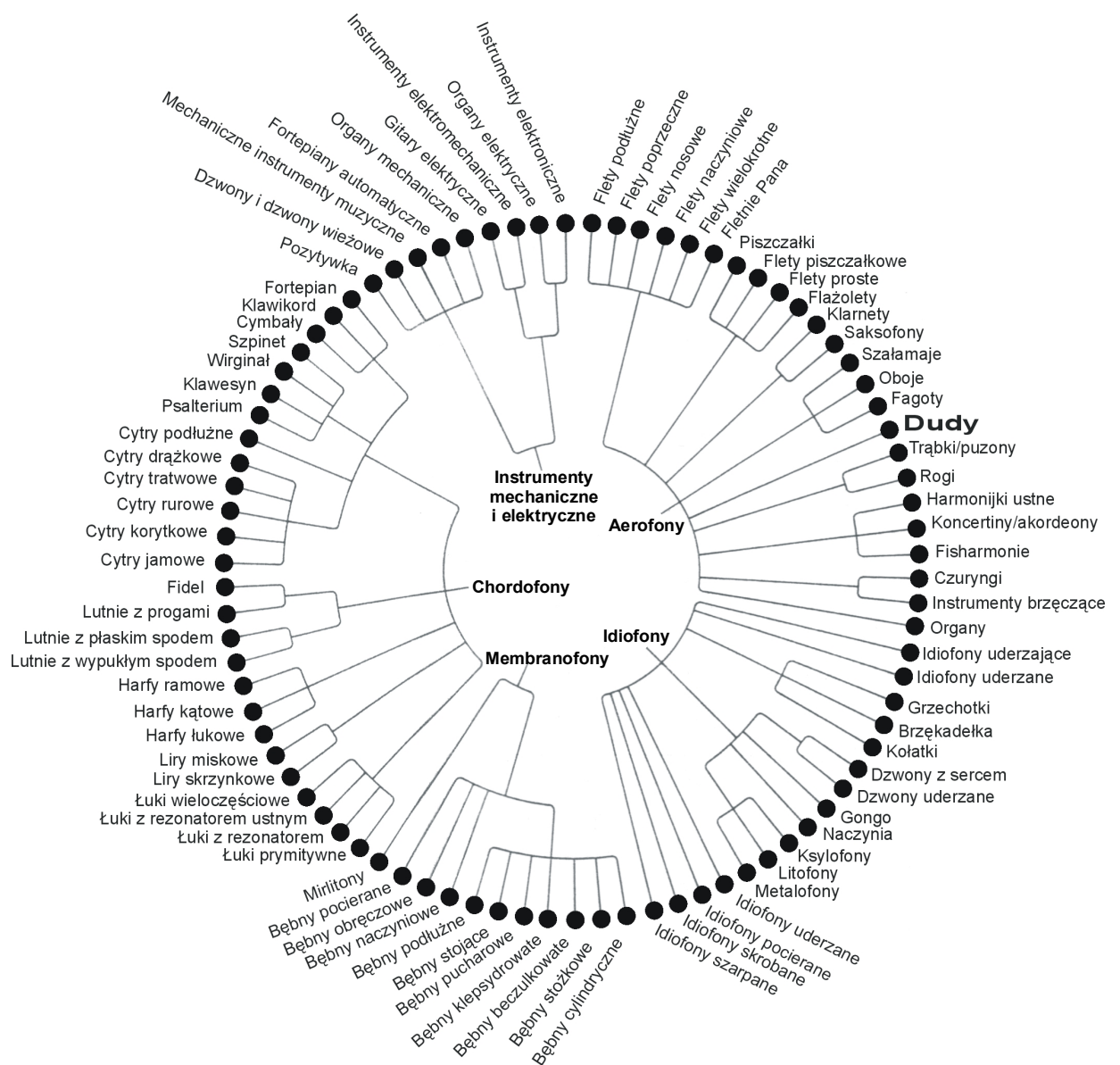
⁶ J. i M. Sobiescy, Pieśń i muzyka ludowa Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej, op. cit., s. 8-9.



Miejsce dud wśród innych aerofonów

Dudy to instrument muzyczny należący do grupy aerofonów (z greckiego: aeros – powietrze i phone – dźwięk), czyli instrumentów zwanych potocznie dętymi. Źródłem ich dźwięku jest strumień powietrza, pobudzony do drgań za pomocą zadęcia,⁷ czyli specjalnej techniki gry na niektórych instrumentach dętych, tj. flecie, trąbce, a także instrumentach ludowych, jakimi są dudy.⁸

Typy instrumentów, rozchodzące się promieniście od pięciu podstawowych kategorii.⁹

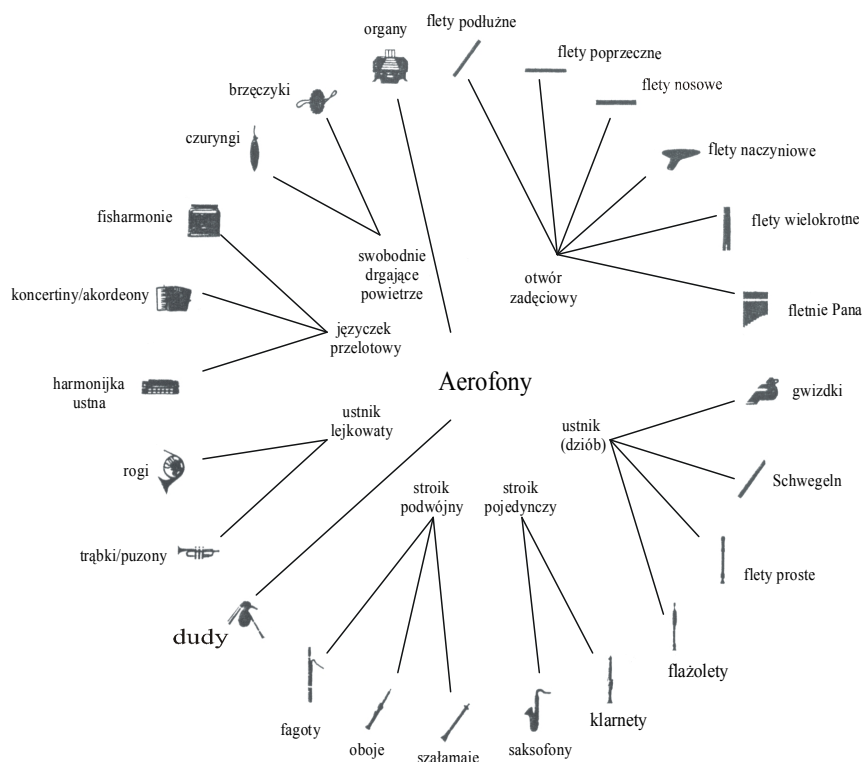


⁷ Mała encyklopedia muzyki, pod red. S. Śledzińskiego, Warszawa 1981, PWN, s. 16-17.

⁸ Ibidem, s. 1082.

⁹ Encyklopedia instrumentów muzycznych świata, pod red. Susan Sturrock, Warszawa 1996, Bellona, s. 3.

Drzewo genealogiczne aerofonów według Encyklopedii instrumentów muzycznych świata.¹⁰



Aerofony są jedną z najstarszych grup instrumentów, wykształconych początkowo ze świstawek wykonywanych z kości zwierzęcych lub ludzkich, a w późniejszym okresie z trzciny. Znane były w starożytności ich podstawowe typy: chińskie trąby miedziane, szalamaje,¹¹ flety, oboje i greckie aulosy¹² z podwójnymi stroikami. Od XVI i XVII w. aerofony wchodziły w skład kapel muzycznych, a obecnie są podstawą orkiestry symfonicznej.¹³

We współczesnej praktyce muzycznej na wsi aerofony nie odgrywają znaczącej roli. Jedynym instrumentem z tej grupy, który jest nadal stosunkowo często używany, są dudy, przeżywające swój renesans w Wielkopolsce na Żywiecczyźnie, i stające się symbolem trwałości rodzimych tradycji.¹⁴

Obniżenie rangi aerofonów w polskim instrumentarium ludowym rozpoczęło się już w późnym średniowieczu, kiedy część piszczałek zatrzymała jedynie funkcje instrumentów pasterskich lub zabawek dziecięcych. Zapotrzebowanie na tanie i atrakcyjne zabawki

¹⁰ Ibidem, s. 14.

¹¹ Szereg prostych typów piszczałek zwłaszcza o stroiku podwójnym, Mała encyklopedia muzyki, pod red. S. Śledzińskiego, Warszawa 1981, PWN, s. 971.

¹² Długa cylindryczna piszczałka z podwójnym trzciniowym stroikiem, Mała encyklopedia muzyki, pod red. S. Śledzińskiego, Warszawa 1981, PWN, s. 60-61.

¹³ Ibidem, s. 16-17.

¹⁴ St. Olędzki, Polskie instrumenty ludowe, Kraków 1978, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, s. 14.

dźwiękowe przedłużyło żywot piszczałek i spowodowało, że jeszcze dzisiaj spotkać je można dość powszechnie na jarmarcznych i odpustowych straganach.¹⁵

Prostsze, jednodźwiękowe gwizdki wierzbowe sporządza się z kory na wiosnę, kiedy odmarznie miazga w gałązkach wierzby. Spotkać je można w całej Polsce. Zwyczaj śpiewania bądź wymawiania wierszowanych formuł podczas linienia (wykonywania) owych gwizdków jest reliktem związku z magicznymi obrzędami. Wielkopolskie słowiki i żurawie typologicznie są piszczałkami podłużnymi, mimo że zadęcie następuje do otworu znajdującego się z boku instrumentu. Związek ze śpiewem ptaków wskazuje na ich pierwotną funkcję wabików.¹⁶

Pierwotna funkcja kultowo-magiczna i użytkowa różnokształtnych, glinianych gwizdków naczyniowych przerodziła się z czasem w funkcję wyłącznie zabawową. Pasterskie fujary, spotykane w Beskidach i na Podhalu są instrumentami w pełnym tego słowa znaczeniu, a tajemnica ich szerokich możliwości dźwiękowych polega na specjalnej technice gry. Grający zatyka wylot lub otwiera go palcem wskazującym, uzyskując przez przedęcia dwa uzupełniające się szeregi tonów naturalnych.

Rożki wierzbowe, tzw. pierdziele i trumbki, wyrabiane ze spiral zwiniętej kory były sygnałowymi instrumentami sezonowymi, najprostszymi ludowymi aerofonami stroikowymi.¹⁷

Niewiele jest instrumentów o szerokim zastosowaniu, które przetrwały do dzisiaj w tradycji polskiej wsi i jednocześnie potrafiły obronić się przed instrumentami profesjonalnymi. Przykładem takiego instrumentu, obok skrzypiec, są starsze od nich dudy. Jak pisze Stanisław Olędzki: „szlak ich wędrówki z Azji do Europy zachodniej wiódł już w IX w. przez ziemie polskie, co znajduje potwierdzenie z jednej strony w terminologii niemieckiej przejętej z języka polskiego, a z drugiej w różnorodności występujących do dzisiaj w Polsce odmian tego instrumentu.

Dudy, podobnie jak lira korbowa, mają bardzo bogatą przeszłość. Zachowane źródła historyczne wskazują na wielką ich popularność w całej Polsce i na atrakcyjną dochodowość kunsztu dudziarskiego. W XVI stuleciu właściciel wsi płacił od każdego dudziarza podatek w takiej samej wysokości jak od młyna wodnego. Mikołaj Rej informuje, że na dudach również szlachta grywała, co zresztą poczytuje jej za objaw złego gustu. (...) Miejscem muzykowania i zarabkowania wiejskich dudziarzy były karczmy. (...) Jak organy wśród instrumentów profesjonalnych, tak dudy wśród ludowych nazwać by można królem instrumentów. Porównaniem takim nie będziemy zaskoczeni, kiedy bliżej wnikniemy w tajniki skomplikowanej budowy instrumentu i trudnej techniki gry, kiedy poznamy przepych zdobnictwa.”¹⁸

Na terenie Wielkopolski dudziarstwo rozwijało się najpełniej. Dzisiaj sztuka dudziarska odradza się, choć jest jedynie elementem folkloryzmu regionalnego. Spotkać możemy tu aż pięć spośród ośmiu odmian tego instrumentu, występujących w Polsce: sierszeńki, dwie odmiany dud wielkopolskich – bukowsko-kościańskie i gostyńsko-rawickie, kozioł biały – tzw. weselny i kozioł ślubny – tzw. czarny. W Polsce południowej występują trzy pozostałe typy dud: żywieckie, podhalańskie i gajdy śląskie (istebniańskie). Wszystkie te instrumenty łączy fakt, że zarówno w piszczałce melodycznej, jak i burdonowej osadzony jest stroik pojedynczy. Z wyjątkiem sierszeńek i dud podhalańskich wszystkie polskie odmiany tego instrumentu charakteryzują się jedną piszczałką melodyczną i jedną burdonową.¹⁹

¹⁵ Ibidem, s. 14.

¹⁶ Ibidem, s. 14.

¹⁷ Ibidem, s. 16.

¹⁸ Ibidem, s. 16.

¹⁹ Ibidem, s. 17.



Nazewnictwo i rodzaje dud

Nazwę „dudy” część uczonych uważa za pożyczkę z tureckiego dudek (flet), część za wyraz rodzimy, dźwiękonaśladowczy, nawiązujący do polskiego: dudnieć, dudnić, dudek, czeskiego dudlali (mruczeć), wschodnio-litewskiego zdrobnienia daudate (piszczalka), litewskiego dudenti (nieprzerwanie trąbić), łotewskiego dudindt (mruczeć, bąkać), niemieckiego tuten (trąbić).²⁰

Dudy zalicza się do instrumentów dętych, a w tej grupie do instrumentów języczkowych, ściślej zaś do rodziny klarnetów, w której dudy stanowią zamkniętą podgrupę, ponieważ są instrumentem zadymanym nie bezpośrednio ustami, ale za pomocą specjalnego zbiornika powietrza. Zbiornik powietrza może być nadymany ustnie lub mechanicznie (za pomocą mieszka/dmuchawy); piszczałki zaś bywają wiercone cylindrycznie i wówczas posiadają stroik typu klarnetowego (typ wschodnioeuropejski, tj. dudy wielkopolskie, sierszenki, kozioł, gajdy istebniańskie, dudy podhalańskie), albo też konicznie, a wówczas stroik ich jest typu obojowego (typ zachodnioeuropejski, tj. dudy szkockie, bretońskie, hiszpańskie).²¹

Technika wydobycia dźwięku na dudach jest zasadniczo jednakowa we wszystkich odmianach dud: do elastycznego zbiornika wprowadzone zostaje powietrze za pomocą ustnego lub mechanicznego nadymania. Grający uciska ręką elastyczny zbiornik, tłoczy powietrze do rur piszczałkowych, osadzonych w zbiorniku. Każda z rur posiada stroik. Wtłaczane powietrze powoduje zadęcie całej rury piszczałkowej i stroika, czego wynikiem jest pojawienie się dźwięku.²²

W muzyce europejskiej dudy znalazły wszechstronne zastosowanie. Były instrumentem artystycznym, ludowym, wojskowym, zastosowanie znalazły również w służbie kościelnej. Obecnie w praktyce ludowej i wojskowej występują w dwóch typach: wschodnioeuropejskim i zachodnioeuropejskim. Cechą odmiany wschodnioeuropejskiej jest użycie dla piszczałek rogu zwierzęcego jako rezonatora. Według teorii Sachsa, dudy są instrumentem pochodzenia azjatyckiego, a ich ojczyzną są Indie Przednie.²³ Najwcześniejsze wzmianki o dudach pochodzą ze starożytności. Instrument ten był popularny w armii rzymskiej i wraz z nią rozprzestrzenił się na całą Europę. Największą popularność dudy osiągnęły w końcu średniowiecza i renesansie. Dudy flamandzkie możemy zobaczyć np. na obrazach Petera Bruegla starszego. Instrument ten jest motywem pojawiającym się też na obrazach Hieronima Boscha. Z czasem dudy zostały wyparte przez inne, cichsze instrumenty stroikowe. W epoce muzyki dworskiej głośność dud, która była zaletą przy grze na świeżym powietrzu, stała się ich wadą. W efekcie dudy swą pierwotną popularność zachowały jedynie w kilku rejonach, min. w Szkocji, Irlandii, Bretanii i Galicji Hiszpańskiej.²⁴

Zapisy literatury z XIX w. przekonują, że w Wielkopolsce dudy istniały już w XVIII w. Najbogatszy materiał ilustrujący stan rozpowszechnienia w Wielkopolsce dał Oskar Kolberg w swym „Wielkim Księstwie Poznańskim”. Niemal przy każdym opisie wesela zaznacza rolę dudziarza. Z zestawień wiadomości podanych przez Oskara Kolberga wynika, że dudy najgęściej były rozsiedlone w Kościańskim, Bukowskim, Krobskim i Krotoszyńskim. Rysujący się u tego znawcy folkloru stan rozpowszechnienia dud w Wielkopolsce odpowiada mniej więcej dzisiejszemu występowaniu tego instrumentu.²⁵

²⁰ B. Szydłowska-Ceglowa, Staropolskie nazwy instrumentów dudowych, w: „Duda i Kozioł”, nr 3, Poznań 2000, Stowarzyszenie Muzyków Ludowych w Zbąszyniu, s. 7.

²¹ J. i M. Sobiescy, Polska muzyka ludowa i jej problemy, pod red. L. Bielawskiego, Kraków 1973, PWM, s. 78-79.

²² J. i M. Sobiescy, Polska muzyka ludowa..., op. cit., s. 79.

²³ Ibidem, s. 79.

²⁴ www.dudziarz.pl

²⁵ J. i M. Sobiescy, Polska muzyka ludowa..., op. cit., s. 81.



Budowa i konstrukcja dud wielkopolskich



1) piszczałka melodyczna:

- komora powietrzna/główka koziółka,
- piszczałka właściwa zwana przebierką ze stoikiem,
- róg,
- mosiężny kielich (czara głosowa/dźwięcznik),
- stroik melodyczny

2) piszczałka burdonowa:

- komora powietrzna,
- zestaw trzech rur piszczałkowych, tzw. krzyżole, ze stroikiem,
- róg,
- mosiężny kielich (czara głosowa/dźwięcznik),
- stroik burdonowy

3) worek skórzany (zbiornik powietrza).

4) mieszek do pompowania powietrza zwany dymką lub dmuchawą:

- kolanko/jabłko z zaworem łączącym,
- kark,
- wierzchnia deseczka,
- plaszcz skórzany,
- otwór z wentylem wewnątrz,
- kotwiczka,
- pręt/szpilka,
- pasek na ramię/naramiennik,
- pasek do mocowania dmuchawy w pasie,
- wosk pszczeli

Dudy składają się z dwóch podstawowych części: instrumentalnej, tzw. dud właściwych, i mechanicznej. W skład pierwszej wchodzi: piszczałka melodyczna, worek i piszczałka burdonowa. Druga to: mieszek do pompowania powietrza wraz z jabłkiem (kolankiem) wprawionym w worek i zaworem łączącym. W skład części mechanicznej wchodzi również elementy mocujące, takie jak paski mocujące dmuchawę w pasie grającego i pasek naramienny ze szlówką zaczepiany o kotwiczkę dmuchawy.

Piszczałka melodyczna

Rozpoczyna się od główki w kształcie koziołka. Jest to komora powietrza wklejona w worek skórzany, w której umieszczona jest przebierka wraz ze stroikiem. Przyozdabia się ją mosiężnymi blaszkami i rożkami (również mosiężnymi) oraz skuwką, która przyozdabia i zabezpiecza drewno przed pęknięciem. Wprawia się także oczy i uszy.

Przebierka to drewniana rura z odpowiednio wywierconymi otworami palcowymi. W niej jest osadzony stroik, który pod wpływem ciśnienia powietrza z worka wydaje dźwięk.

Przebierka zakończona jest rogiem najczęściej wykonanym z drewna, zawiniętym pod górę i wykończonym mosiężnym dźwięcznikiem w kształcie odwróconego stożka.

Piszczałka burdonowa

Podobnie jak piszczałka melodyczna, rozpoczyna się od komory powietrza wprawionej w worek. Komora ta to drewniana rura, w której umieszcza się zestaw trzech rur piszczałkowych zwanych krzyżolami. Rury te połączone są ze sobą metalowymi kolankami wykonanymi z rurki miedzianej lub mosiężnej. W krzyżokach umieszczony jest kolejny stroik – burdonowy. Większy od melodycznego, który pod wpływem ciśnienia powietrza z worka wydaje ciągły basowy dźwięk stanowiący tło do wygrywanej melodii na przebierce. Krzyżole nie mają otworów i zakończone są, podobnie jak przebierka, rogiem bydlęcym wykończonym z jednej strony mosiężną skuwką a od strony szerszej – wylotowej – dźwięcznikiem w kształcie odwróconego i ściętego stożka.

Worek

To zbiornik powietrza wykonany ze skóry naturalnej lub sztucznej. Klejony i uszczelniony, najczęściej w pokrowcu uszytym z aksamitu. W worek wprawione są trzy elementy: główka, komora stroika burdonowego i jabłko z zaworem zwrotnym dmuchawy.

Dmuchawa

Wykonana w kształcie gruszki i szczelnie oklejona skórzanym płaszczem. Składa się z trzech deseczek: jednej scalonej z karkiem i dwóch ruchomych, środkowej i wierzchniej z wentylem ssącym i kotwiczką do zaczepienia paska naramiennego. Miejsce łączenia z jabłkiem jest przyozdobione i wzmocnione skuwką mosiężną. Całość obicia wykończona mosiężnymi/ozdobnymi gwoździami tapicerskimi.

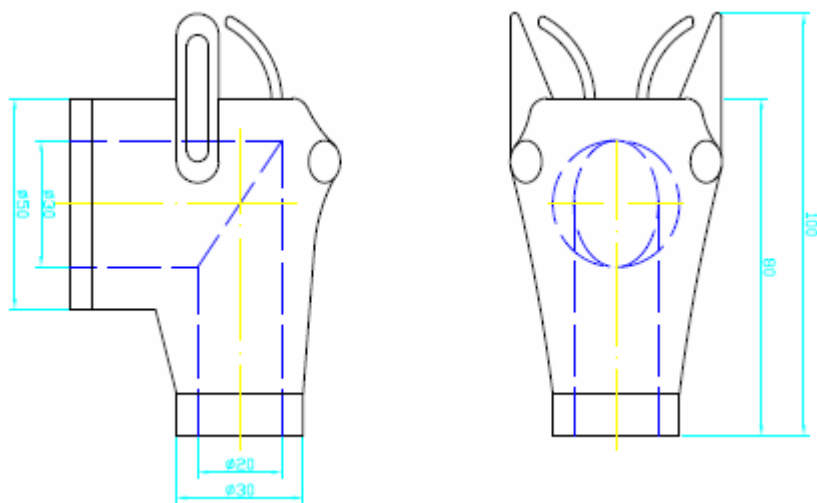
Galeria zdjęć nowo powstałego instrumentu



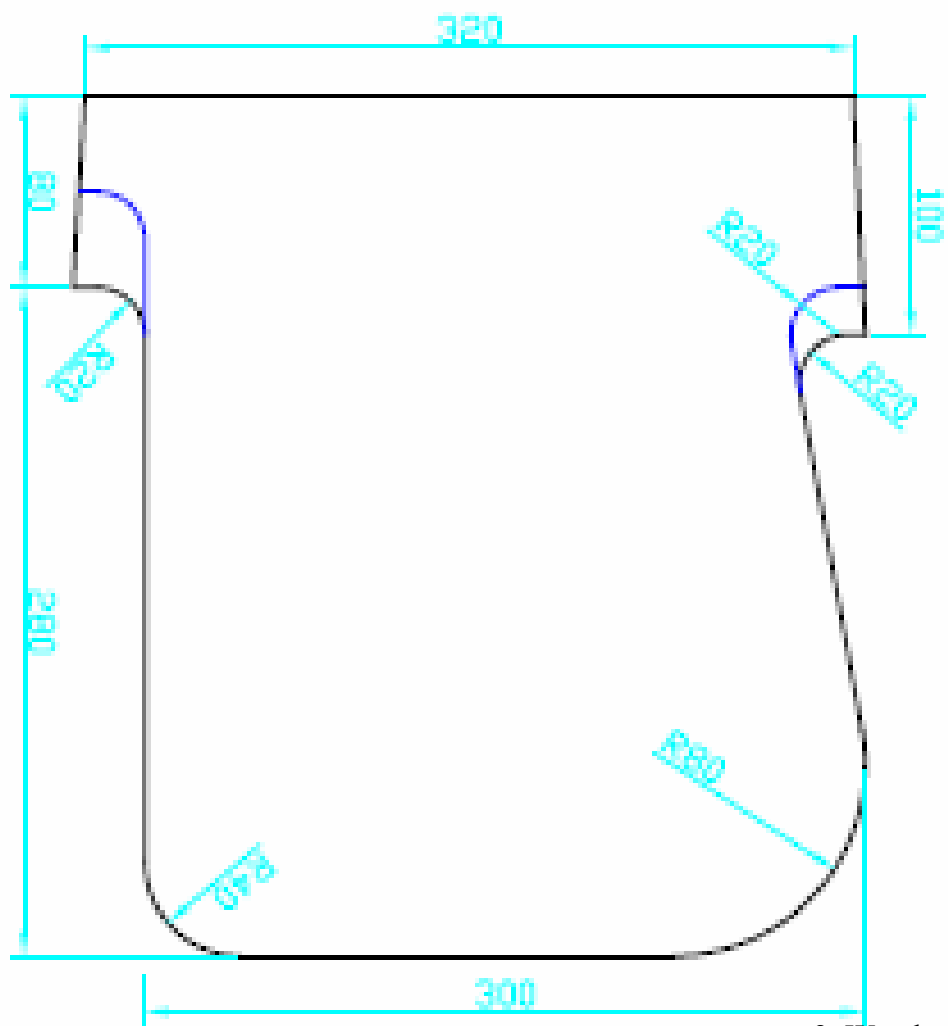




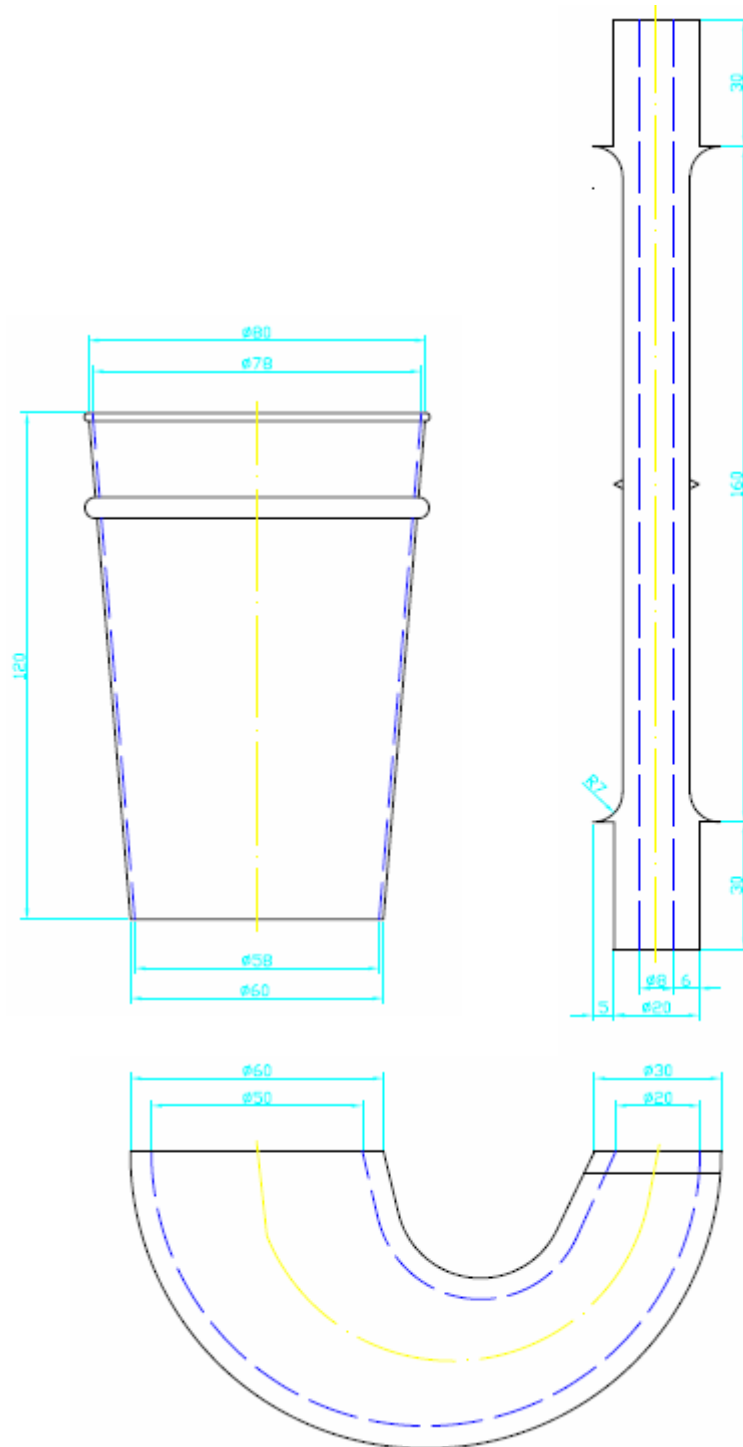
Projekt techniczny dud wielkopolskich, typ rawicko - gostyński



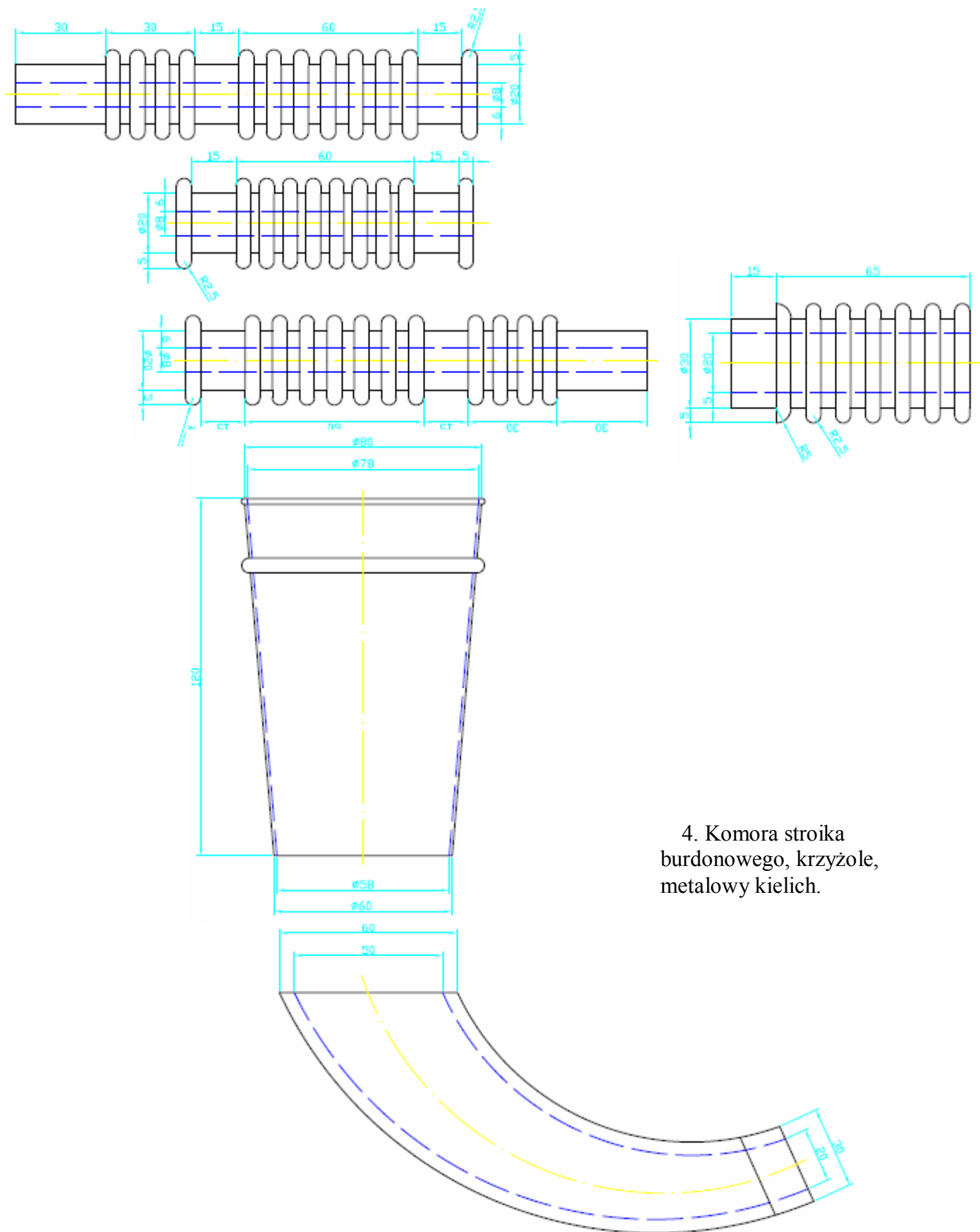
1. Główka



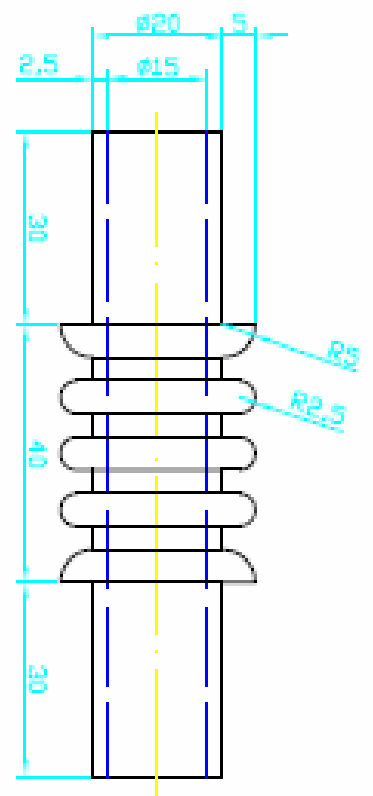
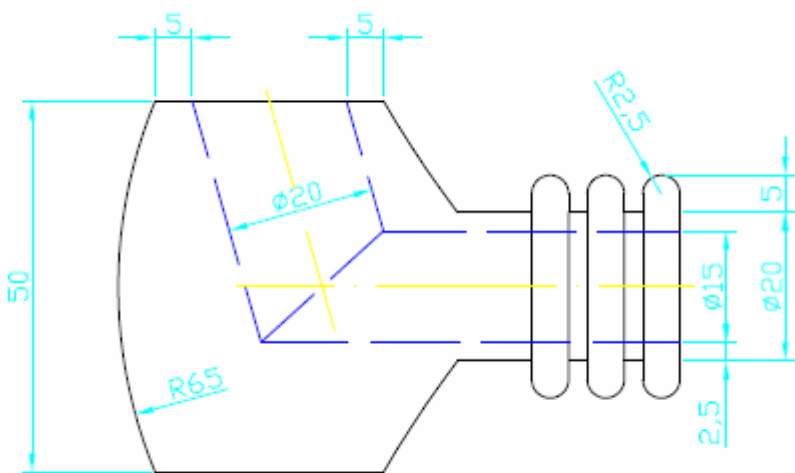
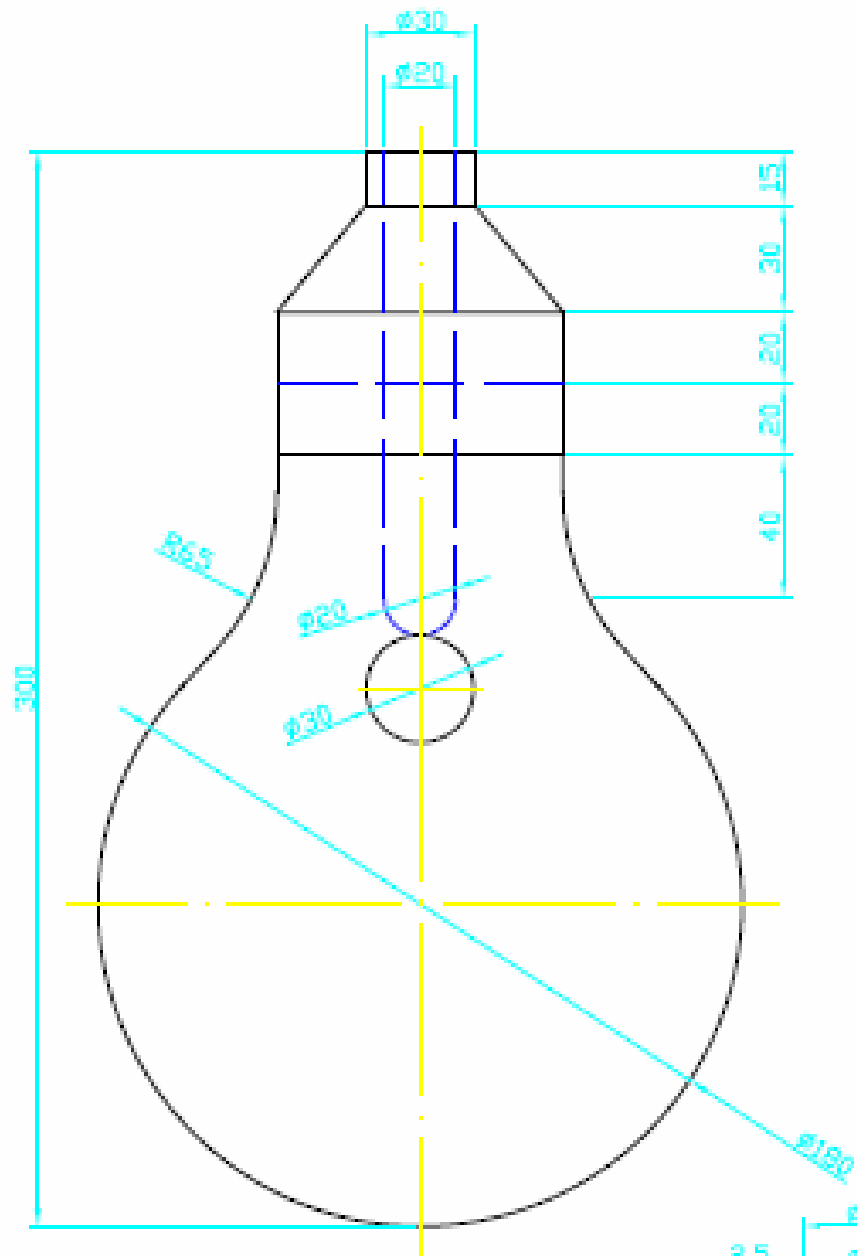
2. Worek



3. Przebieрка. Róg przedni i metalowy kielich



4. Komora stroika burdonowego, krzyżole, metalowy kielich.



5. Dmuchawa z jabłkiem i zaworem zwrotnym